

Sygn. akt VI ACa 164/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jerzy Paszkowski

Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz (spr.)

Sędzia SO del. – Agnieszka Owczarewicz

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...)

(...) Sp. z o.o. w J.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o ochronę konkurencji i nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów

z dnia 5 października 2012 r.

sygn. akt XVII AmA 223/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w J. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 164/13

UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2010 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję Nr (...), w której:

I. uznał za praktykę ograniczającą konkurencję działanie polegające na nadużywaniu pozycji dominującej przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w J. na lokalnym rynku usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy J., polegające na narzucaniu uciążliwych warunków przyłączenia obiektu budowlanego do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, przynoszących narzucającemu nieuzasadnione korzyści, w związku z zobowiązaniem odbiorcy do ponoszenia części kosztów robót niestanowiących – co do zakresu – prac związanych z budową przyłącza, o którym mowa w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu

w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, tj. ponoszenia kosztów zakupu i montażu nawiertki lub trójnika na eksploatowanej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej

– i nakazał zaniechanie stosowania opisanej praktyki;

II. nałożył na Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. karę pieniężną w wysokości 20.000zł, płatną do budżetu państwa.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosło Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w J. (powód), zarzucając jej:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, tj. art. 2 pkt 5 i 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków poprzez błędne uznanie, że nawiertka i trójnik są elementem sieci, a nie przyłącza – co skutkowało naruszeniem przepisu art. 15 ust. 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków co polegało na niewłaściwym uznaniu podmiotu odpowiedzialnego za ich finansowanie;

2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 84 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez nierozważenie całego zebranego materiału dowodowego (opinii rzeczoznawcy budowlanego) co skutkowało błędnym przyjęciem, że nawiertka i trójnik są elementem sieci, a nie przyłącza;

3) naruszenie przepisu art. 9 ust. 1 i 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez niewłaściwe zastosowanie jako, że nie wykazano, jakoby przedsiębiorca narzucał uciążliwe warunki umów, przynoszące mu nieuzasadnione korzyści;

4) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 6 k.p.a. oraz przepisu art. 7 k.p.a.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę w/w decyzji i orzeczenie co do istoty, ewentualnie o uchylenie jej w całości i o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 października 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

1. oddalił odwołanie;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360zł z tytułu kosztów procesu;
3. nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 302,99zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w J., jest spółką prawa handlowego wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców pod numerem KRS (...). W Spółce tej 100% udziałów w kapitale zakładowym posiada Gmina J.. Przedmiotem działania Przedsiębiorstwa jest m.in. pobór i uzdatnianie wody, działalność usługowa w zakresie rozprowadzania wody oraz odprowadzanie ścieków. Powód osiągnął w roku 2009 przychód w wysokości 17 323 973,19 zł.

Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę lub zbiorowego odprowadzania ścieków, realizując zadania z zakresu wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych. Spółka działa na terenie gminy J.. Świadczone przez powodową Spółkę usługi zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze gminy J. nie posiadają substytutów, a powód oferując je na tym obszarze nie spotyka się z żadną konkurencją.

Zgodnie z § 32 ust 1a Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, przyjętym jako załącznik do uchwały Rady Miasta J. z dnia 22 grudnia 2008 r. nr (...), przyłączenie nieruchomości do sieci wodociągowej i/lub kanalizacyjnej odbywa się na podstawie pisemnego wniosku złożonego w Przedsiębiorstwie przez ubiegający podmiot – Osobę posiadającą tytuł prawny do korzystania z obiektu – po spełnieniu warunków przyłączenia określonych przez Przedsiębiorstwo.

Opracowany przez powodowe Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w J. wzorzec warunków technicznych przyłączenia obiektu budowlanego do zewnętrznej sieci wodociągowej i zewnętrznej sieci kanalizacyjnej, zastrzega wyłączność montażu nawiertki i trójnika na eksploatowanej sieci wodociągowej na koszt wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 marca 2006r. powód zawarł z Przedsiębiorstwem Usługowo Handlowym (...) Sp. z o.o. w J. umowę o realizację robót kontrolnych remontowych, montażowych oraz odcięcia od sieci wodociągowych. Na podstawie § 4 tej umowy powód zlecił Spółce wykonanie montażu nawiertki przyłączy wodociągowych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z opinii powołanego w sprawie biegłego wynika, że nawiertka i trójnik są funkcjonalnymi elementami przyłącza, przyłączy nie może funkcjonować bez nawiertki i trójnika, odcinek sieci przesyłowej może prawidłowo funkcjonować bez nawiertki i trójnika – natomiast sieć, której celem jest dostarczanie wody do Odbiorcy (zawór za wodomierzem głównym tj. pomiędzy siecią i instalacją wewnętrzną) nie może prawidłowo funkcjonować bez nawiertki lub trójnika i zasowy ulicznej.

W oparciu o powyższe ustalenia SOKiK uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ zachowanie powodowej spółki trafnie zostało zakwalifikowane przez Prezesa UOKiK jako narzucanie przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów przynoszących mu nieuzasadnione korzyści, w rozumieniu art. 9 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez zobowiązanie odbiorcy do wykonania na własny koszt części robót niestanowiących - co do zakresu prac związanych z budową przyłącza, o którym mowa w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, tj. do wykonania wcinki do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz budowy części sieci wodociągowej i kanalizacyjnej od granicy nieruchomości do miejsca wykonania wcinki. Sąd Okręgowy podzielił wykładnię tego przepisu dokonaną przez pozwanego, sprowadzającą się do wniosku, że ustawodawca wyznaczył granicę pomiędzy przyłączem a siecią, jako granicę nieruchomości odbiorcy. Przepis ten stanowi bowiem, że przyłączy kanalizacyjne, to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej; przyłączy wodociągowe to odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym.

Sąd Okręgowy uznał, że poprawnie także strona pozwana wskazała na regulację art. 15 ust. 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, zgodnie z którym realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci. W konsekwencji strona pozwana trafnie uznała, że tzw. wcinka jest fragmentem sieci należącym do powódki, własność wcinki jest zawsze związana z własnością sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, na której wcinka została zrealizowana. Włączenie jest więc realizowane na sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej będącej własnością powoda. Odcinek sieci od granicy nieruchomości do miejsca wykonania włączenia nie jest już przyłączem, stanowi fragment sieci. W konsekwencji odbiorca usług wykonując odcinek sieci od granicy nieruchomości przyłączanej do miejsca włączenia i samo włącznie „inwestuje” w cudzą własność, ten fragment sieci jest bowiem przedmiotem własności powodowego Przedsiębiorstwa, które to Przedsiębiorstwo tym samym uzyskiwało nieuzasadnioną korzyść w rozumieniu art. 9 ust. 1 i 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, będącą wynikiem narzuconych odbiorcy usług uciążliwych warunków umowy.

Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego R. T., który stwierdził, że nawiertka i trójnik są funkcjonalnymi elementami przyłącza, przyłączy nie może bowiem prawidłowo funkcjonować bez nawiertki i trójnika oraz sieć, której celem jest dostarczenie wody do odbiorcy nie może prawidłowo funkcjonować bez nawiertki, trójnika i zasowy ulicznej. W ustnej opinii uzupełniającej biegły podniósł, że nawiertka lub trójnik łączy sieć ulicy z przyłączem. Przedsiębiorstwo

wodociągowe nie może świadczyć swoich usług bez tego trójkąta, bądź nawiertki. Inwestor będąc właścicielem nawiertki, nie może zakręcić znajdującego się w nim zaworu. Jeżeli nawet ma awarię u siebie, nie może zakręcić tej zasuwki i odciąć dopływu wody.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie kwestionuje twierdzenia biegłego, że z punktu widzenia funkcjonalności sieci, nawiertkę lub trójkąt można uznać za element przyłącza, jest to jednak również element sieci, gdyż stanowi on element graniczny pomiędzy siecią wodociągową a fragmentem, który jest doprowadzony do odbiorcy i w konsekwencji zarzuty strony powodowej odnośnie naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, uznał za chybione.

Sąd Okręgowy wskazał również, że postępowanie prowadzone przed SOKiK jest postępowaniem kontradiktoryjnym, w którym odwołanie należy traktować jako pozew, jest odrębnym postępowaniem w odniesieniu do przeprowadzonego przez organ postępowania administracyjnego. Strony na nowo mogą dochodzić swych praw i przedstawiać dowody na ich poparcie, w związku z czym Sąd Okręgowy nie odniósł się do podniesionych przez stronę powodową zarzutów naruszenia art. 6 i 7 kpa.

Sąd Okręgowy uznał, że kara została określona w sposób zgodny z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów. Uwzględniając dyrektywy wymiaru kary pieniężnej z art. 106 ust. 1 pkt 1 oraz art. 111 w/w ustawy, Prezes UOKiK ocenił naturę stwierdzonego naruszenia na poziomie 0,07 % rocznego przychodu Spółki z 2009 roku, wynoszącego 17 323 973,19 zł. Prawidłowo oceniając następnie czynniki dotyczące charakterystyki i specyfiki rynku oraz działalności przedsiębiorcy podwyższył kwotę bazowej kary o 10 %. Słusznie, zdaniem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Prezes UOKiK nie dopatrywał się istnienia okoliczności obciążających i łagodzących.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uznanie, że powód nie nadużył pozycji dominującej na lokalnym rynku usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarżący zarzucił:

1. sprzeczność ustaleń z materiałem dowodowym wskutek naruszenia art. 233 § 1 kpc i w konsekwencji błędne i nieuzasadnione przyjęcie, że:
 - a. odcinek sieci od granicy nieruchomości do miejsca wykonania włączenia nie jest już przyłączem, jest fragmentem sieci;
 - b. z punktu widzenia funkcjonalności sieci, nawiertkę lub trójkąt można uznać za element przyłącza, jest to również element sieci, gdyż stanowi on element graniczny pomiędzy siecią wodociągową, a fragmentem, który jest doprowadzony do odbiorcy;
 - c. inwestor, który jest właścicielem nawiertki, nie może zakręcić znajdującego się w nim zaworu;
2. naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a także przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności dowodom wskazanym przez powoda oraz przyczyn, dla których poparł w całości stanowisko pozwanego;
3. naruszenie art. 231 kpc poprzez wyprowadzenie błędnego domniemania z twierdzenia, że przedsiębiorstwo wodociągowe nie może świadczyć swoich usług bez trójkąta lub nawiertki, w związku z czym za nawiertkę i trójkąt powinno płacić przedsiębiorstwo;
4. naruszenie art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że granicą między przyłączem a siecią jest granica nieruchomości

odbiorcy, podczas gdy przepis ten wyraźnie wskazuje, że granica nieruchomości jest jednocześnie granicą między przyłączem a siecią jedynie, gdy brak jest studzienki kanalizacyjnej;

5. naruszenie art. 2 pkt 6 w/w ustawy poprzez jego niezastosowanie;

6. naruszenie art. 15 ust. 2 w/w ustawy poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że realizacja budowy przyłącza do sieci nie obejmuje kosztu zakupu i montażu nawiertki i trójnika, podczas gdy nawiertka i trójnik jako element funkcjonalnie i faktycznie związany z przyłączem, powinny być zakupione przez odbiorcę usług.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i trafne. W oparciu o należycie oceniony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości przejmując jako własne. Sąd Apelacyjny podziela również wywód prawny Sądu I instancji, uznając, iż prawidłowo zastosował on art. 2 pkt 5 i 6 oraz art. 15 ust. 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, a także art. 9 ust. 1 i 2 pkt 6 oraz art. 106 ust. 1 pkt 1 i art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powoda w pierwszej kolejności zauważyć należy, że skuteczne podniesienie zarzutu obrazy art. 328 § 2 kpc przepisu poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy z powodu braku uzasadnienia wymaganych w tym przepisie elementów, zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej (por. uzasadnienie wyroku SN z 15 kwietnia 2005r., I CK 756/04, LEX nr 301885). Powyższa sytuacja nie miała zaś miejsca w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy ustalił bowiem stan faktyczny, wskazał dowody, w oparciu o które poczynił dane ustalenia, a także w sposób wyczerpujący uzasadnił podstawę prawną rozstrzygnięcia, wskazując, z jakich przyczyn powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Natomiast co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc i sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r., VI ACa 31/12, LEX nr 1222137).

Poza tym z treści zarzutów oraz z uzasadnienia apelacji wynika, że podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów Kpc oraz sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy w istocie zmierzają do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej, stanowiąc polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż odcinek sieci od granicy nieruchomości do miejsca wykonania włączenia nie jest już przyłączem, natomiast stanowi fragment sieci. Powyższa kwestia nie należy zaś do sfery ustaleń faktycznych; rozstrzygnięcie, czy trójnik lub opaska z nawiertką, łączące sieć wodociagową z przyłączem, powinny być w świetle obowiązujących przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę traktowane jako część sieci, czy część przyłącza, jest bowiem domeną kwalifikacji prawnej.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż nałożenie na kontrahenta obowiązku wykonania na własny koszt robót niezwiązanych z budową przyłącza stanowiło narzucenie przez przedsiębiorcę uciążliwych

warunków umów przynoszących mu nieuzasadnione korzyści w rozumieniu art. 9 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, co uzasadniało nałożenie na niego kary pieniężnej. Kwestią kluczową w niniejszej sprawie było zatem dokonanie oceny, czy trójnik i nawiertka stanowią elementy przyłącza (wówczas zasadnym byłoby obciążenie kosztem ich montażu podmiotu przyłączanego), czy sieci wodociągowej – kanalizacyjnej.

Pojęcie przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U.2006.123.858 j.t. z późn. zmianami).

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przyłącze kanalizacyjne, to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej; natomiast w pkt 6 tego przepisu zdefiniowane zostało przyłącze wodociągowe, które stanowi odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym.

Sąd Okręgowy prawidłowo oparł swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłego z zakresu instalacji sanitarnych, który wprawdzie stwierdził, że nawiertka i trójnik są funkcjonalnymi elementami przyłącza, jednakże zarazem wskazał, że nawiertka lub trójnik łączy sieć ulicy z przyłączem, w związku z czym, jeżeli budowana jest sieć w ulicy i projektant przewiduje, gdzie będą zlokalizowane przyłącza, to od razu projektuje trójniki i wtedy „nie ma już dyskusji, że jest to element wybudowanej sieci”. Nadto biegły wskazał, że przedsiębiorstwo wodociągowe nie może świadczyć swoich usług bez trójnika lub nawiertki (k. 159). Wskazać przy tym należy, że to nie do biegłego, a do Sądu orzekającego w sprawie należy dokonanie wykładni przepisów i subsumcji. W oparciu o opinię pisemną oraz złożoną na rozprawie ustną opinię uzupełniającą, Sąd Okręgowy prawidłowo zatem dokonał oceny prawnej okoliczności wskazanych przez biegłego przez pryzmat powołanych wyżej przepisów ustawy.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że do poniesienia nakładów na wybudowanie odcinka sieci kanalizacyjnej do granicy nieruchomości przyłączanej obowiązana jest gmina, a nie osoba ubiegająca się o przyłączenie do sieci. Nie ponosząc tych nakładów i zmuszając osoby ubiegające się o przyłączenie do ich poniesienia bez zapewnienia późniejszego rozliczenia tych kosztów, a wręcz przejmując odcinek sieci nieodpłatnie na własność, gmina niewątpliwie osiąga nieuzasadnione korzyści materialne kosztem swoich usługobiorców, ponieważ odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną, w części leżącej poza granicą przyłączanej nieruchomości gruntowej, nie stanowi przyłącza, tylko urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art. 31 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2011r., VI ACa 870/11, LEX nr 1120299).

W tym miejscu powołać również należy stanowisko, jakie Sąd Najwyższy zajął w uchwale z dnia 13 września 2007r., III CZP 79/07 (OSNC 2008/10/111, Biul.SN 2007/9/6), wskazując, że wybudowany z własnych środków przez odbiorcę usług zbiorowego odprowadzania ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości tego odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną stanowi w części leżącej poza granicą jego nieruchomości gruntowej urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.). W uzasadnieniu w/w uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że zamieszczona w art. 2 pkt 5 ustawy definicja przyłącza kanalizacyjnego nie jest precyzyjna. Zgodnie z nią, przyłącze kanalizacyjne to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. W świetle takiej definicji jest oczywiste, że przyłącze to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, zakres tego pojęcia może jednak budzić wątpliwości. Punktem granicznym jest pierwsza studzienka albo granica nieruchomości, lecz sformułowania "za" tym punktem oraz "do" tego punktu prowadzić mogą do różnych wniosków w zależności od miejsca patrzenia na ten odcinek przewodu (od strony budynku, czy od strony sieci). Literalna wykładnia w/w przepisu nie pozwala zatem na jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy przyłącze to odcinek przewodu

między studzienką (granicą nieruchomości) a budynkiem, czy też między studzienką (granicą nieruchomości) a siecią kanalizacyjną. Jest to rozwiązanie niespójne, skoro przy spojrzeniu z jednego punktu - niezależnie, czy od strony sieci, czy od strony budynku - sformułowania użyte w tym przepisie sugerują, że w zależności od występowania studzienki przyłączem jest raz odcinek przewodu do określonego punktu, a raz odcinek przewodu za tym punktem. Nie jest także wyjaśnione, kiedy kraniec przyłącza wytycza studzienka, a kiedy granica nieruchomości gruntowej. Wprawdzie przepis wskazuje, że granica nieruchomości gruntowej jest miarodajna wówczas, gdy brak studzienki, ale nie wiadomo, czy w przepisie tym chodzi w ogóle o brak studzienki między instalacją wewnętrzną a siecią, czy też o brak studzienki w granicach nieruchomości.

Zarazem Sąd Najwyższy wskazał, że pomocne w zrozumieniu założeń ustawodawcy jest to, że obecne brzmienie tego przepisu stanowi rezultat nowelizacji tej ustawy dokonanej ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 729).

Według brzmienia pierwotnego, przed wejściem w życie w/w nowelizacji, przyłącze kanalizacyjne oznaczało odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku - od granicy nieruchomości. Także interpretacja tego przepisu spowodowała istotne wątpliwości. Przedsiębiorstwa wodociągowe uznawały, że - w świetle wskazanej definicji - przyłączem jest odcinek przewodu między granicą nieruchomości (ewentualnie studzienką) a siecią główną. Odmienne stanowisko zajmowało Ministerstwo Infrastruktury uznając, że przyłączem jest tylko odcinek przewodu znajdujący się na nieruchomości odbiorcy.

Rozbieżności te były powodem nowelizacji art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, w wyniku której sformułowanie „od granicy nieruchomości” zastąpiono sformulowaniem „do granicy nieruchomości”. W czasie prac nad nowelizacją kwestia definicji przyłącza kanalizacyjnego wzbudziła zainteresowanie strony społecznej (zwłaszcza przedsiębiorstw wodociągowych i samorządów), która zwracała uwagę, że zmiana definicji przyłącza doprowadzi do istotnych zmian w zakresie finansowania dostępu do sieci. Oznaczać ona będzie, że o ile przed nowelizacją przyłącze było odcinkiem przewodu między siecią główną a nieruchomością odbiorcy i stosownie do art. 15 ust. 2 ustawy koszty budowy tego odcinka pokrywał w całości podmiot ubiegający się o przyłączenie do sieci, o tyle w wyniku nowelizacji przyłącze będzie odcinkiem przewodu w granicach nieruchomości, co zmniejszy koszty podmiotu przyłączanego, a zwiększy koszty przedsiębiorstw wodociągowych. Wskazywano, że wpłynie to negatywnie na poziom cen usług wodociągowo-kanalizacyjnych oraz może prowadzić do zakłócenia realizacji programów finansowanych przez Unię Europejską, gdyż środki własne gmin zaplanowane na budowę sieci okażą się niewystarczające. Sąd Najwyższy stwierdził, że znowelizowany art. 2 ust. 5 ustawy stanowi zatem niewątpliwie wyraz woli ustawodawcy, który przez zmienioną definicję przyłącza dążył do ograniczenia kosztów przyłączenia ponoszonych przez podmioty przyłączane. Skłania to do interpretacji, zgodnie z którą - w razie braku studzienki - przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu tego przepisu jest odcinek przewodu między granicą nieruchomości gruntowej a budynkiem podmiotu przyłączanego.

Za taką interpretacją przemawiają również inne względy. Przede wszystkim, zaakceptowanie poglądu, że przyłączem jest odcinek przewodu kanalizacyjnego od granicy nieruchomości do sieci głównej, prowadzić może do sytuacji, w której przyłączem będzie odcinek przewodu, który może nawet o kilometry wykraczać poza granice nieruchomości przyłączanego podmiotu. Poza tym, jak wskazał dalej Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych przyłączy kanalizacyjnych, trudno zaś uznać, że w posiadaniu odbiorcy usług są także odcinki przewodu znajdujące się poza obszarem jego nieruchomości, na nieruchomościach należących do innych osób. Prowadziłoby to zaś do sytuacji, w której nikt nie byłby odpowiedzialny za zapewnienie niezawodnego działania tych odcinków przewodu, ponieważ obowiązek przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego obejmuje tylko urządzenia kanalizacyjne (art. 5 ust. 1 ustawy), do których przyłącze nie należy. Po trzecie, to właściciel przyłącza musiałby wyrażać zgodę na

podłączenie do tego przyłącza innych podmiotów. Do wszystkich tych czynności niewątpliwie lepiej przystosowane jest przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne.

Konsekwencją przyjęcia, iż w związku z powyższym nawiązka i trójnik należą do sieci, a nie do przyłącza, jest uznanie, że koszty ich wykonania powinny obciążać przedsiębiorstwo wodociągowe, a zatem brak jest podstaw do przerzucania obowiązku ich finansowania na kontrahenta, jak to uczynił powód.

W konsekwencji należało uznać, że prawidłowo pozwany stwierdził, iż powód złamał wynikający z art. 9 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zakaz nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym przez przedsiębiorcę, poprzez narzucanie przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści. Podkreślić należy, że dominująca pozycja powoda na rynku lokalnym jest w niniejszej sprawie bezsporna.

Tym samym zaistniały podstawy do nałożenia na powoda kary w oparciu o art. 106 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 9 ustawy.

Sąd Apelacyjny uznał, że wysokość kary nałożonej na powoda jest zgodna z obowiązującymi przepisami, mieści się bowiem w powyższych granicach i została nałożona z uwzględnieniem dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 111 ustawy. Podkreślić należy, że kwota przychodu za 2009r., stanowiąca podstawę naliczenia kary, wynika z oświadczenia samego powoda (k. 11 akt administracyjnych). Powód nie zakwestionował również wysokości nałożonej na niego kary, która stanowi zaledwie ok. 0,11% przychodu powoda za 2009r., a zatem jest w wysokości symbolicznej, skoro powołany wyżej art. 106 ustawy wprost przewiduje możliwość nałożenia na przedsiębiorcę kary równej nawet 10% przychodu.

Reasumując: wobec tego, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów, zgodnej ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, zarzuty skarżącego, stanowiące wyłącznie polemikę z rozważaniami Sądu I instancji, nie mogły przynieść zamierzonego przez powoda rezultatu, w związku z czym brak było podstaw do uwzględnienia wniesionej przez niego apelacji.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Oddalenie apelacji powoda skutkowało koniecznością zasądzenia od niego na rzecz pozwanego, który tym samym wygrał proces, kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z art. 98 § 1 kpc i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.